

Ukraina: Przesilenie w negocjacjach nad pogłębioną strefą wolnego handlu

W dniach 4–8 października w Kijowie odbyła się 13. runda negocjacji nad pogłębioną strefą wolnego handlu (SWH+) pomiędzy UE a Ukrainą. W przeciwieństwie do kilku poprzednich rund przyniosła postęp w części rozdziałów, a władze ukraińskie wykazały większą elastyczność i otwartość. Choć powrót do konstruktywnych rozmów jest pozytywnym sygnałem, jednak nadal nie udało się porozumieć co do żadnego z istotnych punktów spornych.

Negocjacje rozpoczęły się w 2008 roku. W ciągu ostatnich miesięcy rozmowy znalazły się w impasie i były wręcz ignorowane przez stronę ukraińską; do lata br. udało się zamknąć zaledwie 4 z 15 rozdziałów. Obecna runda została wcześniej określona przez przedstawicieli Brukseli jako kluczowa dla dalszych losów negocjacji. Choć w czasie rozmów nie rozwiązano kwestii spornych (np. dostępu ukraińskich produktów rolnych do unijnego rynku, nazewnictwa produktów regionalnych czy zakresu przyjmowania unijnych standardów), to według Ewy Synowiec, która przewodniczyła unijnej delegacji, w negocjacjach nad ośmioma rozdziałami osiągnięto znaczący postęp oraz rozpoczęto rozmowy nad częścią umowy dotyczącą usług.

Najprawdopodobniej postęp w negocjacjach jest gestem prezydenta Janukowycza wobec Brukseli, gdyż była to ostatnia runda przed planowanym na 22 listopada szczytem Ukraina–UE i obie strony pragnęły uniknąć skandalu. Jednocześnie biorąc pod uwagę utrzymujące się istotne różnice stanowisk, wydaje się, że nie dojdzie do rzeczywistego przełomu w negocjacjach, dopóki nie zostanie podjęta odpowiednia decyzja na najwyższym szczeblu ukraińskich władz. <smat>